

Piotr Danek

Obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez członka organu zarządzającego osoby prawnej a wydane przeciwko niej orzeczenie cywilne

Kanwą niniejszego artykułu stały się dwa znane autorowi z praktyki zawodowej orzeczenia sądów apelacji krakowskiej i szczecińskiej, wydane w dwóch odrębnych sprawach, dotyczących przestępstwa z art. 286 k.k., popełnionego przez członka organu zarządzającego spółki z o.o., w których sądy uznając w obu wypadkach winę oskarżonych i fakt wyrządzenia przez nich szkody przestępstwem, przyjęły, że brak jest podstaw do orzeczenia w stosunku do nich obowiązku naprawienia szkody. Motywem rozstrzygnięcia w tym zakresie w obu wypadkach miał być fakt istnienia prawomocnego orzeczenia sądu cywilnego, wydanego przeciwko reprezentowanej przez oskarżonego spółce z o.o., które miałyby jakoby stanowić zgodnie z art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. przeszkodę dla orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Sądy przyjęły, że skoro pokrzywdzony dysponował cywilnym tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko spółce z o.o., to uzyskał już taki tytuł egzekucyjny dla zaspokojenia dochodzonych przez siebie roszczeń od oskarżonego. Przyjęto w efekcie, że o roszczeniu wynikającym z popełnionego przestępstwa prawomocnie orzeczono. W uzasadnieniach powołanych wyroków wskazano, że w zaistniałej sytuacji nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody skutkowałoby bezpodstawnym wzbogaceniem pokrzywdzonego.

Oba komentowane rozstrzygnięcia jako formalną podstawę rozstrzygnięcia powołują przepis art. 415 § 5 k.p.k.¹ w jego brzmieniu nadanym

¹ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555, ze zm.).

ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych². Przepis ten wprowadził zapisy antykumulacyjne, których sens polega na wykluczeniu możliwości kilkukrotnego orzekania na podstawie różnych przepisów o tej samej szkodzie (a ściślej rzecz biorąc – roszczeniu³) i w konsekwencji kreowania wielu tytułów egzekucyjnych⁴. Intencją ustawodawcy miało być „uporządkowanie zagadnienia kompensacji w procesie karnym, a w szczególności zminimalizowanie ryzyka powstania dwóch lub więcej tytułów egzekucyjnych bazujących na tej samej szkodzie (i krzywdzie)”⁵.

² Ustawa z dn. 10 I 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155).

³ Pomimo treści uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, mając na względzie brzmienie przepisu art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. nie sposób w pełni podzielić stanowiska wyrażonego w orzecznictwie, że powołany przepis „w sposób całkiem jasny, a zarazem jednoznacznie kategoryczny wyklucza dopuszczalność rozstrzygnięcia w różnych postępowaniach o t e j s a m e j s z k o d z i e [...]”. Jeżeli zatem roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono, to nie jest możliwe (niejako ponowne) orzekanie o obowiązku naprawienia szkody (także nawiązki na rzecz pokrzywdzonego lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę), i to niezależnie od tego, w jakim unormowaniu upatruje się podstawy rozstrzygnięcia o tym obowiązku”. (Tak: wyrok SN z 22 IV 2009 r., sygn. III KK 68/09; podobnie A. M u s z y Ń s k a, *Nawiązka jako środek kompensacyjny według Kodeksu karnego z 1997 r.*, WPP 2007, nr 2, s. 52, która wskazuje, że „Rozwiązania zawarte w art. 415 § 1–7 k.p.k. prowadzą do wyłączenia możliwości kumulacji różnych rozstrzygnięć dotyczących tej samej szkody [...]”). W istocie bowiem przepis nie stanowi o „tej samej szkodzie”, lecz o „tym samym roszczeniu”, które to pojęcia nie sposób uznać za zbieżne.

⁴ P. H o f m a ń s k i, E. S a d z i k, K. Z g r y z e k, *Kodeks postępowania karnego*, t. II: *Komentarz do artykułów 297–467*, red. P. Hofmański, Warszawa 2007, teza 1a do art. 415.

⁵ „Nowe brzmienie art. 415 jest próbą (w powiązaniu z art. 107 § 2) uporządkowania zagadnienia orzekania o naprawieniu szkody wyrządzonej przez przestępstwo. Przewiduje się przede wszystkim konsekwentny zakaz kumulowania rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym, jeśli odnoszą się do tej samej szkody (krzywdy). Z tego powodu proponuje się zakaz zasądzenia odszkodowania (na skutek powództwa adhezyjnego lub z urzędu) w sytuacji, gdy sąd zobowiązuje sprawcę do naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie przepisów prawa karnego, względnie gdy orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego. W konsekwencji zrezygnowano z możliwości zasądzenia odszkodowania w wypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego, albowiem w takiej sytuacji zobowiązanie sprawcy do naprawienia szkody jest obligatoryjne (art. 67 § 3 Kodeksu karnego)” – cyt. za: *Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające*

Zgodnie z treścią powołanego przepisu, nie orzeka się na rzecz pokrzywdzonego nawiązki, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Z obecnym brzmieniem art. 415 k.p.k. skorelowany jest zmodyfikowany tą samą nowelizacją przepis art. 107 § 2 k.p.k., zgodnie z którym za orzeczenia co do roszczeń majątkowych uważa się również orzeczenia nakładające obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego, jeżeli nadają się one do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego⁶. W dalszej części artykułu mowa będzie przede wszystkim o obowiązku naprawienia szkody, z tym zastrzeżeniem, że uwagi związane z omawianym w nim zagadnieniem, poczynione co do tego środka karnego, będą mieć pełne zastosowanie do pozostałych dwóch orzeczeń co do roszczeń majątkowych, czyli zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązki.

Mimo że powołane we wstępie orzeczenia powoływały się na regulację art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. w jego nowym brzmieniu, już wstępna analiza powołanej w nich argumentacji, wywołuje szereg wątpliwości. Wypada wskazać, że zagadnienie będące przedmiotem niniejszego artykułu nie doczekało się opracowania w dostępnym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych⁷ oraz wypowiedziach doktryny prawa⁸.

Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm IV kadencji, druk nr 182.

⁶ „Inną ważną zmianą jest rozszerzenie klauzuli zawartej w art. 107 § 2 nadającej walor rozstrzygnięcia co do roszczeń majątkowych zapadającym w procesie karnym rozstrzygnięciom o charakterze kompensacyjnym. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 107 § 2 za rozstrzygnięcie co do roszczeń majątkowych uważać się będzie każde rozstrzygnięcie nakładające obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (niezależnie od tego, czy sąd nałożył taki obowiązek tytułem środka karnego, czy też środka probacyjnego) oraz nawiązkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego. Rozwiązanie to, wraz z na nowo zredagowanym art. 415 powinno doprowadzić do uporządkowania zagadnienia kompensacji w procesie karnym, a w szczególności zminimalizować ryzyko powstania dwóch lub więcej tytułów egzekucyjnych bazujących na tej samej szkodzi (i krzywdzie), a przez to chronić oskarżonego (skazanego) przed koniecznością obrony za pomocą powództw przeciwegzekucyjnych. Zaproponowane brzmienie art. 107 § 2 skorelowane zostało z proponowaną nową treścią art. 46 § 1 i 2 Kodeksu karnego” – cyt. za: *Uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, Sejm IV kadencji, druk nr 182.

⁷ Orzecznictwo sądowe SN nie analizowało dotąd omawianego problemu: por. wyrok SN z 23 XI 2006 r., IV k.k. 328/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 14; wyrok SN z 18 VI 2009 r., IV k.k. 145/09, OSNKW 2009, nr 9, poz. 77, Biul. SN 2009, nr 9, poz. 17.

⁸ W doktrynie pojawiły się wprawdzie interesujące wypowiedzi dotyczące skutków ist-

Przechodząc do analizy regulacji prawnych związanych z komentowanym zagadnieniem, wypada zauważyć, że zgodnie z art. 46 k.k., w razie skazania za określone w tym przepisie rodzaje przestępstw sąd, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części. Warunkiem *sine qua non* a zarazem podstawą dla orzeczenia tego środka karnego jest zatem wniosek pokrzywdzonego oraz istnienie szkody. Oznacza to, że sąd nie może odmówić orzeczenia obowiązku naprawienia szkody we wskazanym wymiarze jeżeli złożono wniosek, istnieją podstawy do skazania, a szkoda została określona i udowodniona.

W orzecznictwie wskazuje się trafnie, że „podstawą nałożenia obowiązku naprawienia szkody, na podstawie art. 46 § 1 k.k., musi być materialne istnienie szkody w chwili orzekania”⁹, przy czym chodzi tu rzecz jasna o szkodę wynikającą z popełnienia przestępstwa. Zgodnie z ugruntowanym w tej kwestii stanowiskiem doktryny, jak i orzecznictwa, środek karny przewidziany w art. 46 k.k. pełni nie tylko funkcję kompensacyjną, lecz przede wszystkim penalną, oddziaływającą na świadomość sprawcy, a także społeczeństwa (funkcja ogólnoprewencyjna). Niezależnie od funkcji kompensacyjnej, środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody realizuje zatem również zadania represyjne i prewencyjne. Uzyskanie całkowitego lub częściowego odszkodowania na podstawie art. 46 § 1 k.k. nie służy jedynie korzyści pokrzywdzonego, polegającej na skróceniu czasu i ograniczeniu czynności niezbędnych do uzyskania rekompensaty za poniesioną szkodę, lecz także – jako środek karny, a więc publicznoprawny – wymiarzeniu sprawcy przestępstwa pewnej (dodatkowej) dolegliwości¹⁰. Dolegliwość wynikająca z orzeczenia takiego obowiązku, zwłaszcza w warunkach

nienia cywilnoprawnego tytułu wykonawczego w zakresie możliwości wydania w procesie karnym względem oskarżonego orzeczenia co do roszczeń majątkowych. W tej mierze wypada wskazać szczególnie: D. K r z y ż a n o w s k i, *Prawnokarne instytucje służące zaspokojeniu roszczeń pokrzywdzonego a dochodzenie roszczeń w procesie cywilnym*, „Palestra” 2008, nr 9/10, s. 36 i n.; P. G e n s i k o w s k i, Glosa do wyroku SN z 23 XI 2006 r., sygn. IV k.k. 328/06, „Palestra” 2008, nr 3/4, s. 274.

⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 18 IX 2003 r., VIII Ka 1240/2002, „Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej” 2004, nr 1, s. 42, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2004, nr 2, poz. 69; M.A. W a s i l e w s k a, I. G a w ł o w i c z, *Wybrane problemy instytucji naprawienia szkody w prawie karnym*, CPKiNP 2002, z. 2, s. 169; M. Ł u k a s z e w i c z, A. O s t a p a, *Obowiązek naprawienia szkody – wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 9, s. 54.

¹⁰ Tak: E. H r y n i e w i c z, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie w świetle art. 46 Kodeksu karnego*, MOP 2007, nr 6, s. 287.

wymierzenia kary wolnościowej, częstokroć odczuwana jest przez sprawcę jako znacznie bardziej dolegliwa aniżeli orzeczona kara. Istotny jest także wzgląd na społeczne oddziaływanie kary, czyli przekonanie społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra¹¹. Orzeczenie takiego obowiązku realizuje wreszcie wyrażoną w art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. zasadę realizacji prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, dla którego obowiązek naprawienia szkody ma doprowadzić do usunięcia lub zmniejszenia niekorzystnych skutków przestępstwa¹² (realizacja funkcji kompensacyjnej¹³).

Powołany przepis art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. stanowi o niedopuszczalności ponownego uzyskania przez pokrzywdzonego orzeczenia dotyczącego „roszczenia wynikającego z popełnienia przestępstwa”. W orzecznictwie SN wskazuje się, że zakaz wynikający z art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. odnosi się do każdego określonego w ustawie przypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody, w tym także określonego w art. 72 § 2 k.k.¹⁴

Dla ustalenia treści normy stanowionej przez powołany przepis, dla potrzeb niniejszego opracowania kluczowym staje się dokonanie analizy wyrażenia „roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa”. Niezależnie od tego, konieczne jest również odniesienie się do sformułowania „prawomocnego orzeczenia” o roszczeniu.

Pojęcie roszczenia należy do jednego z bardziej spornych na gruncie doktryny prawa cywilnego¹⁵, tym nie mniej większość jej przedstawicieli przyjmuje, iż polega ono na tym, że „uprawniony może od konkretnej osoby żądać konkretnego zachowania się”¹⁶. Uprawnienie to nazywane jest rów-

¹¹ „Względy na społeczne oddziaływanie kary nie są równoznaczne z wymaganiami wymierzenia wyłącznie tylko surowych kar. Oznaczają jedynie potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego i potępienia, a nie współczucia, dla ludzi, którzy to prawo łamią [...]” – wyrok SN z 4 VII 1974 r., III KRN 33/74, OSNKW 1974, nr 11, poz. 201.

¹² Por. w tej mierze uwagi A. Z a c h u t y, *Nowelizacja Kodeksu karnego. Nawiazka i świadczenie pieniężne – cz. II*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 9, s. 434.

¹³ Pierwszorzędne znaczenie funkcji kompensacyjnej akcentuje M. S z e w c z y k, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, red. A. Zoll, Warszawa 2007, s. 638.

¹⁴ Tak: wyrok SN z 23 XI 2006 r., IV k.k. 328/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 14; wyrok SN z 18 VI 2009 r., IV k.k. 145/09, OSNKW 2009, nr 9, poz. 77, Biul. SN 2009, nr 9, poz. 17.

¹⁵ Por. *System Prawa Prywatnego*, t. 1: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 707.

¹⁶ Tak: A. W o l t e r, J. I g n a t o w i c z, K. S t e f a n i u k, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 133.

niez prawem podmiotowym¹⁷. Treścią roszczenia jest zatem nie tylko jego przedmiot (obowiązek określonego działania, zaniechania lub znoszenia) oraz podstawa faktyczna i prawna danego obowiązku (tj. tytuł prawny, np. umowa, czyn niedozwolony, przestępstwo itp.), ale także określenie podmiotu zobowiązanego. Dla przyjęcia tożsamości roszczenia niezbędna jest nie tylko tożsamość powinnego zachowania (np. obowiązek zapłaty określonej kwoty pieniężnej) z określonego tytułu¹⁸, ale także tożsamość osoby zobowiązanej do określonego świadczenia. Powyższe rozważania mają bezpośrednie zastosowanie – *lege non distinguente* – do normy procesowej wynikającej z artykułu 415 § 5 zd. 2 k.p.k. Co za tym idzie, zawarte w tym przepisie wyrażenie „roszczenie wynikające z przestępstwa” należy rozumieć właśnie jako uprawnienie pokrzywdzonego do domagania się naprawienia szkody wynikającej z przestępstwa będącego przedmiotem postępowania od jego sprawcy, który został uznany za winnego tego czynu. Co do zakresu pojęcia szkody występuje pewna rozbieżność między orzecznictwem a doktryną w przedmiocie jej zakresu, czyli czy obejmuje ona szkodę w ujęciu szerokim, tj. zarówno materialną, jak i niematerialną¹⁹. Przedmiotem tego roszczenia będzie określone świadczenie (które może mieć postać zarówno pieniężną, jak i niepieniężną), podstawą będzie określone zdarzenie prawne (przestępstwo), zaś adresatem obowiązku będzie sprawca przestępstwa.

Z punktu widzenia powołanego przepisu art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k., przeszkodą do nałożenia obowiązku naprawienia szkody jest jedynie sytuacja, gdy roszczenie będące przedmiotem orzeczenia cywilnego jest tożsame z roszczeniem wynikającym z przestępstwa, co powoduje każdorazowo konieczność przeanalizowania przez sąd treści i zakresu tychże roszczeń.

Odnosząc powyższe rozważania do komentowanego zagadnienia, należy stwierdzić, że na gruncie art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. niedopuszczalne jest jednakowe traktowanie sytuacji, w której orzeczenie sądu cywilnego wydane zostało przeciwko sprawcy przestępstwa oraz sytuacji, w której

¹⁷ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1996, s. 73.

¹⁸ Por. M. Jędrzejewska, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Cz. I: Postępowanie rozpoznawcze. Cz. II: Postępowanie zabezpieczające*, t. 2, Warszawa 2006, s. 80.

¹⁹ Orzecznictwo opowiada się za ograniczeniem pojęcia szkody wyłącznie do szkody materialnej (por. uchwałę SN z 24 VIII 1972 r., sygn. VI KZP 3/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 169), jednak bardziej przekonujące wydaje się oparte na cywilistycznym ujęciu tego pojęcia stanowisko doktryny, przyjmujące szerokie rozumienie powołanego pojęcia (por. M. Szezyk, w: *Kodeks karny...*, *op. cit.*, s. 642 i powołaną tam literaturę).

orzeczenie to wydane zostało przeciwko reprezentowanej przez sprawcę osobie prawnej. W takich wypadkach inaczej powinny przedstawiać się skutki istnienia takiego rozstrzygnięcia cywilnego w zakresie możliwości nałożenia na sprawcę przez sąd karny obowiązku naprawienia szkody.

W wypadku, w którym orzeczenie sądu cywilnego wydane zostało na rzecz pokrzywdzonego bezpośrednio przeciwko sprawcy przestępstwa, zachodzić będzie tożsamość osoby zobowiązanej do realizacji roszczenia cywilnoprawnego i wynikającego z przestępstwa. W tej sytuacji występować będzie również tożsamość przedmiotu roszczenia zasądanego orzeczeniem cywilnoprawnym i wynikającego z przestępstwa, a w każdym razie zakres przedmiotowy tych roszczeń będzie się zazwyczaj w całości lub części pokrywał²⁰. Relacja między przedmiotem roszczenia wynikającego bezpośrednio z popełnienia przestępstwa a roszczeniem cywilnoprawnym powstałymi na gruncie tego samego stanu faktycznego, nie przedstawia się jednak w sposób jednolity. Zdarzenie będące przedmiotem orzeczenia sądu cywilnego – choćby pod względem czasowym, miejscowym i podmiotowym – zbieżne ze zdarzeniem będącym przedmiotem wartościowania prawnokarnego, mogą bowiem w ogóle się nie pokrywać (np. przestępstwo kradzieży popełnione przy okazji dokonywania zakupu przez jego sprawcę). Zakresy obu roszczeń mogą także pokrywać się jedynie częściowo, co zachodzi w sytuacji, gdy jedynie w odniesieniu do części roszczenia zasądanego orzeczeniem cywilnoprawnym doszło do popełnienia przestępstwa (np. przestępstwo wyłudzenia jedynie części towaru, będącego przedmiotem umowy cywilnej).

W wypadku, gdy pokrzywdzony dysponuje orzeczeniem sądu cywilnego stwierdzającym obowiązek zapłaty określonej kwoty pieniężnej od spółki z o.o. lub innej osoby prawnej, której zarząd sprawował sprawca przestępstwa, a który to podmiot był z punktu widzenia prawa cywilnego stroną stosunku prawnego (zazwyczaj umowy sprzedaży), stanowiącego podstawę cywilnoprawną orzeczenia wydanego przez sąd cywilny, brak jest podstaw do przyjęcia, że roszczenie cywilne jest w istocie tożsame z roszczeniem pokrzywdzonego o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. W tym wypadku brak jest bowiem tożsamości osoby obowiązanej, co już samo w sobie przesądza o braku możliwości uznania tych roszczeń za tożsame. Jak wskazano powyżej, pojęcie roszczenia obejmuje swoim zakresem

²⁰ Por. D. K r z y ż a n o w s k i, *Prawnokarne instytucje służące zaspokojeniu roszczeń pokrzywdzonego a dochodzenie roszczeń w procesie cywilnym*, „Palestra” 2008, nr 9/10, s. 38.

jego adresata (osobę zobowiązaną). W przypadku roszczenia cywilnoprawnego wynikającego z orzeczenia wydanego przeciwko spółce, zobowiązanym jest osoba prawna reprezentowana przez sprawcę, natomiast w przypadku roszczenia wynikającego z przestępstwa – jest nim sam sprawca. Oczywiście jest zatem, że roszczenie wynikające z przestępstwa oraz roszczenie będące przedmiotem orzeczenia sądu cywilnego wydanego przeciwko osobie prawnej zarządzanej przez sprawcę przestępstwa posiadają różnych adresatów, o ile bowiem realizacja orzeczenia cywilnego obciąża tę osobę prawną, o tyle obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem obciążać może zasadniczo jedynie jego sprawcę. Nie ma przy tym z tego punktu widzenia znaczenia, że oba podmioty zobowiązane są do tego samego świadczenia. Okoliczność ta może mieć znaczenie w wypadku zrealizowania świadczenia przez jeden z podmiotów, która to sytuacja będzie miała wpływ na odpowiedzialność współodpowiedzialnego, o czym będzie jeszcze mowa niżej. Tym samym brak jest możliwości przyjęcia, że o roszczeniu wynikającym z popełnienia przestępstwa, którego adresatem może być wyłącznie jego sprawca, orzeczono prawomocnie wyrokiem wydanym przeciwko innej osobie, czyli zarządzanemu przez niego podmiotowi, co mogłyby stanowić zgodnie z art. 415 § 5 zd. 1 k.p.k. przeszkodę do zasądzenia w stosunku do sprawcy obowiązku naprawienia szkody.

Podstawa faktyczna i prawna roszczenia objętego orzeczeniem cywilnym i roszczenia wynikającego z popełnienia przestępstwa nie ma charakteru przesądzającego o ich tożsamości lub jej braku. Zdarzenie stanowiące podstawę faktyczną orzeczenia wydanego przez sąd cywilny oraz podstawa prawna tego orzeczenia nie pokrywają się bowiem w pełni z podstawą faktyczną i prawną roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. O ile bowiem w przypadku orzeczenia sądu cywilnego źródłem (podstawą) orzeczenia będzie zazwyczaj określony stosunek zobowiązaniowy (umowa, rzadziej czyn niedozwolony), o tyle w przypadku orzeczenia sądu karnego źródłem takim będzie czyn karalny, w którego wypadku zazwyczaj jednym tylko z elementów stanu faktycznego będzie ów stosunek zobowiązaniowy. Okoliczności faktyczne, składające się na przestępstwo będące przedmiotem oceny sądu karnego, obejmują bowiem nie tylko istnienie określonego stosunku cywilnoprawnego między pokrzywdzonym a sprawcą przestępstwa lub podmiotem przez niego reprezentowanym, ale także inne elementy stanu faktycznego istotne z punktu widzenia prawnokarnego (np. w przypadku przestępstwa z art. 286 k.k., będącego przedmiotem komentowanych orzeczeń – wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego lub wykorzystanie tego błędu i doprowadzenie go do niekorzystnego rozporzą-

dzenia mieniem). Może się zatem okazać, że stosunek cywilnoprawny dotyczy innego lub szerszego przedmiotu, aniżeli zakres będący przedmiotem prawnokarnego wartościowania. Przykładowo, przestępstwo może dotyczyć jedynie części roszczeń wynikających z określonego stosunku zobowiązaniowego, co może dotyczyć sytuacji, w której strony stosunku cywilnego związane są umową handlową, w której realizacji dopiero na pewnym etapie dochodzi do popełnienia czynu karalnego. W praktyce obrotu gospodarczego powołuje się tu często przykład kontrahenta, który początkowo dokonuje kilkakrotnie stosunkowo niewielkich zakupów towaru na tzw. przedpłatę, a następnie dokonuje zakupu znacznie większej partii towaru z odroczonym terminem płatności, na którym to etapie dochodzi dopiero do wprowadzenia w błąd dostawcy co do zapłaty za ten towar i doprowadzenia go tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W zakresie odnoszącym się do wyrażenia „prawomocne orzeczenie”, o roszczeniu, o którym mowa w przepisie art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k., korzystając należy z instrumentarium wypracowanego w tym zakresie przez doktrynę i orzecznictwo na gruncie procedury cywilnej. Istotny jest tu w szczególności przepis art. 366 k.p.c., który określa granice prawomocności orzeczenia, stanowiąc, że prawomocny wyrok ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Koresponduje to z pojęciem roszczenia, odnosi bowiem w sposób oczywisty rozstrzygnięcie i granice prawomocności orzeczenia cywilnego do konkretnych podmiotów, a nie jedynie do przedmiotu roszczenia. W związku z powyższym, również z punktu widzenia proceduralnego nie sposób uważać rozstrzygnięcia sądu cywilnego wydanego z powództwa pokrzywdzonego przeciwko osobie prawnej, której członkiem zarządu jest sprawca przestępstwa, jako obejmującego swoim zakresem oraz powagą rzeczy osądzonej roszczenie pokrzywdzonego przeciwko samemu członkowi zarządu – sprawcy przestępstwa²¹. W komentowanym przypadku prawomocnie orzeczono nie o roszczeniu pokrzywdzonego przeciwko sprawcy przestępstwa, lecz jedynie o jego roszczeniu cywilnoprawnym przeciwko reprezentowanemu przez niego podmiotowi. Przede wszystkim ze względu na brak tożsamości stron postępowania nie sposób mówić tu o powadze rzeczy osądzonej w stosunku

²¹ Jak wskazuje E. P ł o n k a, Głosa do wyroku SN z 17 VII 1997 r., sygn. III CKN 126/97, OSP 1998, nr 3, poz. 62: „Wyrok zapadły przeciwko dłużnikowi, zasądający od niego świadczenie, nie odnosi skutku wobec osoby odpowiedzialnej za jego dług, jeżeli jest ona odpowiedzialna solidarnie z dłużnikiem”.

do sprawcy przestępstwa, który nie jest przecież zobowiązanym na podstawie orzeczenia wydanego przeciwko osobie prawnej, którą reprezentował, choćby popełnił przy tej okazji przestępstwo.

Niezależnie od powyższych rozważań odnoszących się do pojęcia roszczenia oraz prawomocnego orzeczenia o roszczeniu, wypada zwrócić uwagę na implikacje wynikające z celu i funkcji procesu karnego. Otóż jedną z naczelných zasad procesu karnego jest zasada indywidualizacji odpowiedzialności za przestępstwo, która sprowadza się do tego, iż dolegliwość, w szczególności szeroko rozumiany wymiar kary i środków karnych, winna dotyczyć sprawcy przestępstwa, a nie innych osób. Zasada ta rozciągać się powinna również na kwestię naprawienia szkody, która dla pokrzywdzonego ma częstokroć znacznie większe znaczenie, aniżeli wysokość kary wymierzonej za przestępstwo. Również w ujęciu indywidualnoprzewencyjnym obowiązek naprawienia szkody jawi się (zwłaszcza w sytuacji orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania), jako jedyna realna dolegliwość dla sprawcy przestępstwa, a zarazem istotny element probacyjny, pozwalający na ocenę postawy sprawcy przestępstwa oraz zasadności wymierzonej mu kary wolnościowej. Wypada również zwrócić uwagę na aspekt funkcjonalny wynikający z pragmatyki wymiaru sprawiedliwości, który sprowadza się do wzmocnienia poprzez nałożenie obowiązku naprawienia szkody ciężącego na zobowiązanym cywilnoprawnie, który bez takiej sankcji częstokroć pozostaje wyłącznie na papierze. Ciężący na sprawcy przestępstwa obowiązek naprawienia szkody, w połączeniu z instytucją probacji, stanowi bowiem istotny element motywacyjny do wykonania przez niego obowiązku kompensacyjnego. Paradoksalnie, brak takiego obowiązku karnoprawnego sytuuje podmiot, który uzyskał orzeczenie sądu cywilnego w gorszej pozycji aniżeli podmiot, który starał o jego wydanie nie podjął, a uzyskał obowiązek dopiero w drodze procesu karnego, co – zakładając racjonalność działania ustawodawcy – należy uznać za całkowicie niezrozumiałe i jak się wydaje sprzeczne z ideą, jaka przyświecała nowelizacji.

Wypada podkreślić, iż wielokroć wobec braku możliwości jakiegokolwiek skutecznej egzekucji z majątku osoby prawnej zarządzanej przez osobę skazaną za przestępstwo, obowiązek naprawienia szkody przez oskarżonego wydany w postępowaniu karnym pozostaje jedyną realną możliwością odzyskania sum pieniężnych utraconych przez pokrzywdzonego skutkiem działań sprawcy przestępstwa.

Nie sposób również zgodzić się z argumentacją w uzasadnieniach komentowanych orzeczeń, jakoby wydanie orzeczenia nakładającego obowią-

zek naprawienia szkody na sprawcę przestępstwa, który jest członkiem organu zarządzającego spółki z o.o. w sytuacji istnienia orzeczenia cywilnego wydanego przeciwko tejże spółce a dotyczącego roszczenia cywilnoprawnego pokrzywdzonego przeciwko temu podmiotowi generowało możliwość powstania bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pokrzywdzonego.

Zgodnie z art. 405 k.c. osoba która bez podstawy prawnej uzyskała korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązana jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe – do zwrotu jej wartości. W opisywanej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, iż realizacja przez sprawcę przestępstwa będącego członkiem organu zarządzającego spółki z o.o. obowiązku naprawienia szkody wynikającego z popełnienia przestępstwa następować będzie bez podstawy prawnej w rozumieniu powołanego artykułu. Wypada wskazać, iż samoistną i wystarczającą podstawą prawną odpowiedzialności sprawcy przestępstwa oraz obowiązku naprawienia szkody jest fakt popełnienia przestępstwa²². Fakt ten może być wartościowany na gruncie prawa cywilnego jako kwalifikowany (umyślny) delikt, który również sam w sobie zgodnie z art. 415 k.c. stanowi podstawę odpowiedzialności osoby winnej jego zaistnienia. Nie sposób również przyjąć, iż realizacja obowiązku naprawienia szkody przez sprawcę przestępstwa – członka zarządu spółki, powodować będzie uzyskanie podwójnej korzyści przez pokrzywdzonego, czyli uzyskanie zapłaty z tytułu wydanego przeciwko osobie prawnej orzeczenia cywilnego oraz jednocześnie z tytułu obowiązku karnoprawnego nałożonego na sprawcę przestępstwa. Konieczne jest odniesienie się w tym miejscu do kwestii charakteru odpowiedzialności spółki i sprawcy przestępstwa, który jest członkiem jej zarządu oraz wzajemnej relacji pomiędzy tymi osobami w zakresie odnoszącym się do tej odpowiedzialności. Należy uznać, że w zakresie odnoszącym się do roszczenia wynikającego z popełnienia przestępstwa, odpowiedzialność sprawcy przestępstwa, który jest członkiem zarządu spółki z o.o. oraz samej spółki, będzie miała charakter odpowiedzialności *in solidum*. Charakter tej odpowiedzialności powoduje, iż w wypadku pokrycia w całości lub części roszczenia objętego węzłem tego rodzaju odpowiedzialności przez którąkolwiek z osób obowiązanych, pozostałe osoby odpowiadające z tego tytułu będą zwolnione w takim samym zakresie z przedmiotowego obowiązku, tak jakby same świadczyły. Upodabnia to wskazany sposób ponoszenia odpowiedzialności przez dwie lub więcej osób do odpowiedzialności solidarnej dłużników, tak więc odpo-

²² K.J. Pawełec, *Pozycja i rola ubezpieczyciela w sprawach o wypadki drogowe*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 5, s. 296.

wiednie zastosowanie w tej mierze będą miały zasady aktualne w przypadku solidarności dłużniczej opisanej w art. 366–376 k.c.

To zaś oznacza, iż w sytuacji nałożenia na sprawcę przestępstwa, który jest członkiem organu zarządzającego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem popełnionym przez niego przy wykonywaniu jego funkcji (w szczególności w związku z zawarciem przez niego imieniem spółki czynności prawnej w warunkach uzasadniających przyjęcie popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego) nie dojdzie po stronie pokrzywdzonego do powstania dodatkowego przysporzenia, które wykraczałoby poza zakres objęty orzeczeniem cywilnoprawnym. Dotyczy to rzecz jasna sytuacji, w której roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa zakresowo pokrywa się z roszczeniem zasądzonym przez sąd w postępowaniu cywilnym. Skutkiem wyegzekwowania przez pokrzywdzonego obowiązku naprawienia szkody orzeczonej przez sąd karny będzie umorzenie na skutek zapłaty wierzytelności wynikającej z tytułu orzeczenia cywilnego do wysokości świadczenia zrealizowanego przez sprawcę świadczenia. Innymi słowy, pokrzywdzony nie będzie mógł dysponować dwoma tytułami wykonawczymi dotyczącymi tego samego roszczenia. W wypadku wykonania przez sprawcę przestępstwa obowiązku naprawienia szkody, spółka będzie mogła w odpowiednim do wymiaru naprawionej szkody zakresie powołać się na zaspokojenie roszczenia pokrzywdzonego, wynikającego z wydanego przeciwko niej tytułu wykonawczego. Analogiczne uprawnienie przysługiwać będzie rzecz jasna sprawcy przestępstwa obciążonemu obowiązkiem naprawienia szkody. W wypadku prowadzenia przez pokrzywdzonego przeciwko spółce egzekucji obejmującej swoim zakresem część wierzytelności, która uległa zaspokojeniu na skutek wykonania przez sprawcę przestępstwa obowiązku naprawienia szkody, spółka będzie mogła korzystać z instytucji powództwa opozycyjnego, uregulowanego w art. 840 k.p.c. W sytuacji wykonania obowiązku przez spółkę, sprawca będzie miał prawo powołać się na tę okoliczność, zwalniając się w odpowiednim zakresie od odpowiedzialności. Sytuacja wydania przeciwko sprawcy przestępstwa, który jest członkiem organu zarządzającego spółki z o.o. orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez niego działaniem w imieniu tego podmiotu, zbliżona jest do sytuacji prawnej członka zarządu spółki z o.o. pociągniętego do odpowiedzialności za zobowiązania spółki w trybie art. 299 k.s.h.²³

²³ Członkowie zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie nie za swoje własne zobowiązania, a za zobowiązania spółki jako osoby prawnej (uzasadnienie uchwały SN z 9 VIII 1993 r., III CZP 116/93, OSNCP 1994, nr 2, poz. 35), wydane wprawdzie na grun-

Reasumując należy stwierdzić, że fakt wydania prawomocnego orzeczenia przeciwko spółce z o.o. (lub innej osobie prawnej) reprezentowanej przez sprawcę przestępstwa, nie stanowi przeszkody do nałożenia na tegoż sprawcę obowiązku naprawienia szkody (względnie nawiązki lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę), co jest przede wszystkim konsekwencją faktu, że prawomocnie zasądzone roszczenie nie przysługuje pokrzywdzonemu przeciwko sprawcy szkody, lecz przeciwko całkowicie innej osobie, czyli podmiotowi przezeń zarządzanemu.

cie rozporządzenia Prezydenta RP z 27 VI 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502), lecz aktualne także na gruncie kodeksu spółek handlowych.

